

To marzenie się spełni!

Danuta Szymońska, koordynator projektu „Nowa Huta - Nowa Szansa”: - Od mówienia wysiadają mi już struny głosowe - tyle problemów muszę przedyskutować. Nigdy dotąd tak intensywnie nie pracowałam. Ale czuje się, jak zatrudnieni przez nas ludzie odkrywają, że wspólnie tworzą coś wartościowego.

Maciej Piotrowski (pracuje w manufakturze Base'Art): - To szansa dla mnie i dla dzielnicy. Portal, nad którym pracujemy, może pomóc rozwinąć się Nowej Hucie tak, jak mnie pomogła praca nad nim.

Ewa Borgosz, lider manufaktury Pracownia Dziewiarstwa Artystycznego: - Będziemy uczyć bezrobotnych tego, czego brak na polskim rynku - tkania pięknych strojów w rozmiarach XXL. Z własnego doświadczenia wiem, jak trudno takim osobom znaleźć coś ładnego i niedrogiego.

Agnieszka Żuchowicz, lider manufaktury WWW Młode Media: - Chcemy, by młodzi mieli świadomość, że tradycyjnemu czytaniu w tej dzielnicy „Głos Nowej Huty” to także ich głos. Dlatego stworzymy „Głos Młodej Huty” - dodatek do tygodnika.

Projekt „Nowa Huta - Nowa Szansa” jest realizowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Jednostką wiodącą i administrującą jest Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida z Nowej Huty. Dzięki projektowi uruchomionych zostało 11 przedsięwzięć. To małe firmy (manufaktury integracyjne), większość rozpoczyna działalność. - Głównym założeniem projektu jest tworzenie lokalnego modelu gospodarki



Nowa Huta ma szansę stać się wielką manufakturą

FOT. JACEK BARTLEWICZ

społecznej przez zapewnienie dostępu do pracy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym: bezrobotnym bez prawa do zasiłku, niepełnosprawnym zdolnym do pracy, młodzieży 17-23-letniej, będącej pod opieką Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej, absolwentom Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP - informuje kierownik Biura PIN Katarzyna Wąchal.

Zobaczyli

Jeśli ludziom da się szansę na realizację ich pasji i marzeń, jeśli uda się zaktywizować lokalną społeczność pomysły, przedsiębiorczość i rozwój przyjdą same. - Projekt od początku podobał mi się właśnie dlatego, że tu nie chodzi o dawanie ludziom pieniędzy, ale o danie im możliwości podjęcia wspólnych działań. W lo-

kalnych społecznościach, takich jak Nowa Huta, problemem nie jest wcale bierność, brak pomysłów, umiejętności czy wiedzy. Trzeba tylko pomóc ludziom uwierzyć w siebie, sprawić, by we wspólnym działaniu zobaczyli szansę - tłumaczy Szymońska.

11 manufaktur to kropla w morzu pomysłów. Nie wszystkie można było wcielić w życie. Nie powstanie sieć małych kawiarenek, pracownia ceramiczna, pracownia wikliniarska. Za to będzie studio nagrań - manufaktura, której we wstępnych planach w ogóle nie brano pod uwagę. O jej powstaniu zdecydowali ankietowani mieszkańcy Nowej Huty i... przypadek.

- Pewnego dnia przybiegł do nas zdyszany człowiek, który dowiedział się o wyniku ankiety i możliwości powstania

studia nagrań. Bardzo prosił, by zrealizować ten projekt i włączyć go w niego. Mówił, że sam od dawna marzy o założeniu takiego studia, nawet zdobył kredyt i kupił część sprzętu.

Krzysztof Ridan, lider „Zgniatacza Dźwięków”, z takich zapaleńców bez pracy zbudował swoją manufakturę. Studio Brzmień Nowoczesnych rozpoczęło działalność imprezą muzyczną w Łaźni Nowej, teraz trwają prace nad adaptacją i urządzeniem studia.

Uwierzyli

Powstaje Park Edukacyjny (na terenie Parku Lotników Polskich). To 4 hektary przestrzeni, gdzie dzieci, młodzież i dorośli dzięki prostym urządzeniom będą mogli przez obserwację czy zabawę zrozu-

Dziennik

Śr. nakład 50478 egz.

Zasięg lokalny



Manufaktury działające w ramach projektu „Nowa Huta – Nowa Szansa”:

Base'Art (portal internetowy), Mapa Potencjału Nowej Huty (interaktywna mapa dzielnicy), DPI Graf (studio graficzne), Studio Brzmień Nowoczesnych „Zgniatacz Dźwięków” (studio nagrań), Studio Sztuki Ogrodowej „Pelargonii i Róża” (rewitalizacja terenów zielonych), Pracownia Dziewiarstwa Artystycznego (warsztaty z obsługi maszyn dziewiarskich, tworzenia tkanin i projektowania ubiorów), Park Edukacyjny (przestrzeń rekreacyjno-dydaktyczna), WWW Młode Media (manufaktura dziennikarska), Lokalne Centrum Usług Społecznych (pomoc potrzebującym), Rower-Tur (turystyka rowerowa), Centrum Przedsiębiorczości Społecznej (wspieranie lokalnej gospodarki społecznej).

Manufaktury zatrudniają już 24 beneficjentów.

mieć to, czego z trudem uczą się (uczylili) w szkole. – To będzie miejsce wyjątkowe w Europie, bo poza norymberskim Polem Doświadczeń Zmysłowych nie ma innego parku edukacyjnego na wolnym powietrzu – cieszy się Anna Krochmal, lider manufaktury.

Powstaje Mapa Potencjału Nowej Huty – multimedialny informator o tym, co w dzielnicy już jest, a czego wciąż jeszcze brakuje.

– Mamy już bazę danych ponad 5 tysięcy nowohuckich firm – z dumą mówi Paweł Ogarek. – Mapa będzie częścią dużego portalu o dzielnicy (tym zajmuje się manufaktura Base'Art), który tym różnić się będzie od już istniejących, że skupiać się ma na przyszłości, a nie na przeszłości Nowej Huty.

Działa już Studio Sztuki Ogrodowej „Pelargonii i Róża” – jednym z jego pierwszych działań było sporządzenie dokumentacji Alei Róż. – Kiedy fotografowaliśmy Aleję Róż, podchodzili do nas ludzie i ze zdziwieniem pytali: „to pani się TO podoba?” I zaczynały się opowieści o tym, jak ta ulica kiedyś wyglądała, jak tam pachniało, jak było pięknie. Ludzie widzą i przejmują się tym, że ich otoczenie jest coraz bardziej zaniedbane. Nasza manufaktura powstała po to, by pomóc im zagospodarować

przestrzeń, przywrócić zaniedbanym miejscom blask – wyjaśnia Elżbieta Urbańska-Kłapa, lider „Pelargonii i Róży”.

Zwycięzą

„Nowa Huta – Nowa Szansa” to także profesjonalne szkolenie z marketingu i zarządzania, w którym biorą udział wszyscy pracujący przy projekcie. „Akademia Inspiracji”, autorski projekt Wszechnicy UJ, daje wiedzę i pomaga w wymianie doświadczeń i pomysłów między poszczególnymi manufakturami. Beneficjenci uczą się, jak działać nie tylko w ramach jednej firmy, poznają zasady współpracy między różnymi podmiotami gospodarczymi. A przede wszystkim – umacniają swój entuzjazm.

– Kiedy jeździmy za granicę (projekt to także podróże w ramach partnerstw międzynarodowych), stale słyszymy, że naszą siłą jest zaangażowanie i dobre przygotowanie. Jesteśmy bardziej niż inni przejęci, bo dla nas to naprawdę szansa, nas nie trzeba motywować, tylko pozwolić i pomóc uruchomić nasze marzenia – tłumaczy Szymońska. Jak twierdzi, projekt nie ma szans się udać. Bo jedyni, którzy nie mają do niego dostępu, to malkontenci. – Nimi nie mamy siły się opiekować – kończy.

MAGDA TYTUŁA

Dziennik

Śr. nakład 50478 egz.

Zasięg lokalny

